

Sygn. akt II Ca 1654/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak
Sędziowie:	SO Tomasz Sobieraj (spr.) SR del. Aneta Drzewiecka
Protokolant:	stażysta Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2016 roku w S.

sprawy z wniosku (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

z udziałem **T. L., (...) Spółki Akcyjnej w P.**

o zasiedzenie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy oraz uczestnika T. L. od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 4 września 2015 roku, sygn. akt I Ns 1182/13

- 1. uchyla zaskarżone postanowienie w punktach I., II. i III. i w tym zakresie umarza postępowanie;**
- 2. oddala apelację wnioskodawcy;**
- 3. zasądza od wnioskodawcy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz uczestnika postępowania T. L. kwotę 320 (trzysta dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Tomasz Sobieraj SSO Karina Marczak SSR del. Aneta Drzewiecka

Sygn. akt II Ca 1654/15

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. złożyła wniosek, w którym domagała się ustalenia, że jej poprzednik prawny (...) Spółka Akcyjna w P. nabyła przez zasiedzenie:

- z dniem 31 grudnia 2002 roku służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu polegającą na nieodpłatnym korzystaniu (w szczególności na prawie do eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycinki ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na prawie dystrybucji

energii elektrycznej oraz na obowiązku powstrzymywania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążanej od wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości przewidzianej obowiązującymi przepisami) z 274 m2 nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), w części na której posadowiona jest linia napowietrzna 0,4 kV – pas gruntu o długości 137 metrów i szerokości 2 metry;

- z dniem 30 marca 2004 roku służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu określonej przez wnioskodawczynię w sposób analogiczny do opisanego powyżej, z tym że dotyczącą 512 m2 nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), w części na której posadowiona jest linia napowietrzna 15 kV nr 114 – pas gruntu o długości 128 metrów i szerokości 4 metry;

- z dniem 30 marca 2004 roku służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu określonej przez wnioskodawczynię w sposób analogiczny do opisanego powyżej, z tym że dotyczącą 232 m2 nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), w części na której posadowiona jest linia napowietrzna 15 kV nr 114/18 – pas gruntu o długości 58 metrów i szerokości 4 metry.

W piśmie z 25 marca 2015 roku wnioskodawczyni dokonała rozszerzenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu oświadczając, iż w nawiązaniu do opinii biegłego, z której dowód został przeprowadzony w niniejszej sprawie, przychyliła się do stanowiska biegłego sądowego określonego w wariantcie I dla działki nr (...) w zakresie zaprojektowania służebności przesyłu wraz z drogą dojazdową o szerokości 3 m zapewniającą dostęp do słupa od drogi z T. do rowu i nawrócenie pojazdem, a zatem modyfikuje wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu z dnia 23 października 2013 roku dla działki gruntu nr (...) w ten sposób, że zamiast 232 m2 z nieruchomości uczestników wnosi o stwierdzenie zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu dla ww. nieruchomości obejmującego powierzchnię pasa służebności wskazaną w wariantcie I tj. 117 m2 wraz z powierzchnią drogi dojazdowej do linii SN 15 kV nr 114/18 obejmującą 260 m2, co łącznie stanowi 377 m2.

Sąd Rejonowy w Gryfinie postanowieniem z dnia 4 września 2015 roku:

- w punkcie pierwszym stwierdził, że wnioskodawczyni (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 15 września 2009 roku służebność przesyłu polegającą na nieodpłatnym korzystaniu (w szczególności na prawie do eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycinki ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na prawie dystrybucji energii elektrycznej oraz na obowiązku powstrzymywania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążanej od wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości przewidzianej obowiązującymi przepisami) z nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), w części na której posadowiona jest linia napowietrzna 0,4 kV wraz z konstrukcją wsporczą w postaci trzech słupów, obejmującej pas gruntu o łącznej powierzchni 94 m2 (13 m2 i 81 m2), o przebiegu określonym w opinii biegłego geodety W. S. z dnia 15 stycznia 2015 roku i zaznaczonym kolorem czerwonym na mapach stanowiących załączniki nr 3, 4 i 5 do powyższej opinii, znajdujących się na kartach od 329 do 331 akt sprawy, które stanowią integralną część niniejszego postanowienia;
- punkcie drugim stwierdził, że wnioskodawczyni (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 15 września 2009 roku służebność przesyłu polegającą na nieodpłatnym korzystaniu (w szczególności na prawie do eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycinki

ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na prawie dystrybucji energii elektrycznej oraz na obowiązku powstrzymywania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążanej od wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości przewidzianej obowiązującymi przepisami) z nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), w części na której posadowiona jest linia napowietrzna 15 kV nr 114 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci jednego słupa, obejmującej pas gruntu o powierzchni 394 m², o przebiegu określonym w opinii biegłego geodety W. S. z dnia 15 stycznia 2015 roku i zaznaczonym kolorem czerwonym na mapie stanowiącej załącznik nr 2 do powyższej opinii, znajdującej się na karcie 328 akt sprawy, która stanowi integralną część niniejszego postanowienia;

- w punkcie trzecim stwierdził, że wnioskodawczyni (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 22 grudnia 2009 roku służebność przesyłu polegającą na nieodpłatnym korzystaniu (w szczególności na prawie do eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycinki ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na prawie dystrybucji energii elektrycznej oraz na obowiązku powstrzymywania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążanej od wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości przewidzianej obowiązującymi przepisami) z nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), w części na której posadowiona jest linia napowietrzna 15 kV nr 114/18 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci jednego słupa, obejmującej pas gruntu o powierzchni 197 m², o przebiegu określonym w opinii biegłego geodety W. S. z dnia 15 stycznia 2015 roku i zaznaczonym kolorem czerwonym na mapie stanowiącej załącznik nr 1-2 do powyższej opinii, znajdującej się na karcie 327 akt sprawy, która stanowi integralną część niniejszego postanowienia;
- w punkcie czwartym oddalił wniosek w pozostałej części;
- w punkcie piątym ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Przez nieruchomość stanowiącą działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), przebiega obecnie linia energetyczna napowietrzna 0,4 kV. Jest ona oparta na trzech słupach: dwóch pojedynczych i jednym rozkracznym. Rozstaw przewodów na słupach linii 0,4 kV na działce nr (...) jest zmienny – równy 0,75 metra na słupach rozkracznych i 0,42 metra na słupach pojedynczych. Przez nieruchomość stanowiącą działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), przebiega obecnie linia energetyczna napowietrzna 15 kV nr 114. Jest ona oparta na jednym słupie betonowym. Rozstaw przewodów opierających się na ww. słupie i słupie sąsiednim znajdującym się w obszarze innej działki nr (...) wynosi - na działce (...) metra. Przez nieruchomość stanowiącą działkę gruntu nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), przebiega obecnie linia energetyczna napowietrzna 15 kV nr 114/18. Jest ona oparta na jednym słupie betonowym. Rozstaw przewodów opierających się na ww. słupie i słupie sąsiednim znajdującym się w obszarze innej działki nr (...) wynosi - na działce (...) metry.

Obecnie jedynym właścicielem wyżej wymienionych nieruchomości: tj. stanowiącej działkę gruntu nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz stanowiącej działkę gruntu nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), jest T. L.. Stał się ich wyłącznym właścicielem na mocy umowy o dział spadku i zniesienia współwłasności zawartej dnia 27

grudnia 2012 roku przed Notariuszem A. J. w formie aktu notarialnego repertorium A nr 7329/2012 z K. L. (1), K. L. (2), T. L., K. W. i E. L..

Księga wieczysta nr (...), w której obecnie ujawniona jest działka nr (...), została założona w dniu 10 maja 1966 roku na podstawie orzeczenia o wykonaniu aktu nadania z 12 grudnia 1965 roku dla nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego przyznanego S. L. aktem nadania z 24 września 1947 roku W dniu 10 lipca 1973 roku został wydany akt własności ziemi potwierdzający nabycie na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych prawa własności nieruchomości rolnych składającej się z działki m.in. nr 929 przez W. L. i jego żonę L. L.. W dniu 16 marca 1987 roku L. L. i W. L. w drodze umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej przed Notariuszem M. D. w formie aktu notarialnego repertorium A nr 195/1987 przenieśli na rzecz K. L. (1) i R. L. własność wyżej wymienionych nieruchomości, w tym działki nr (...). W dniu 7 sierpnia 2005 roku R. L. zmarł, z spadek po nim nabyli: żona K. L. (1) i dzieci: K. L. (2), T. L., K. L. (3) i E. L., którzy później zawarli umowę działu spadku i zniesienia współwłasności z 27 grudnia 2012 roku. Przed zawarciem tej umowy działka nr (...) została podzielona na działki nr (...) (które dotyczył wnioszek złożony w niniejszej sprawie) i 929/2.

Księga wieczysta nr (...), w której obecnie ujawniona jest działka nr (...), została założona w dniu 20 kwietnia 1998 roku i zostali wpisani do niej R. L. i K. L. (1) jako właściciele na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej. Prawo własności tej nieruchomości nabyli w drodze umowy sprzedaży zawartej dnia 29 marca 1994 roku przed Notariuszem L. P. w formie aktu notarialnego repertorium A nr 907/1994 od B. W. i M. W. (1), którym zaś własność tej nieruchomości, stanowiącej m.in. działkę gruntu nr (...), przysługiwała na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 27 grudnia 1984 roku zawartej przed Notariuszem M. D. repertorium A nr 1002/1984 z M. W. (2). Wówczas dla nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) prowadzona była księga wieczysta nr (...). Ta ostatnia księga wieczysta została założona dnia 10 maja 1966 roku na podstawie orzeczenia o wykonaniu aktu nadania z 9 grudnia 1965 roku dla nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego przyznanego A. L. aktem nadania z 26 września 1947 roku W dniu 10 lipca 1973 roku został wydany akt własności ziemi potwierdzający nabycie na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych prawa własności nieruchomości rolnych składających się m.in. z działki nr (...) przez M. W. (2), która to następnie przekazała gospodarstwo rolne obejmujące własność działki nr (...) na rzecz B. W. i M. W. (1) w drodze opisanej umowy z 27 grudnia 1984 roku

Księga wieczysta nr (...), w której obecnie ujawniona jest działka nr (...), została założona w dniu 15 listopada 1989 roku. Uprzednio jako właściciele figurowali w niej R. L. i K. L. (1), którzy własność tej nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) nabyli w drodze umowy sprzedaży zawartej dnia 21 grudnia 1989 roku przed Notariuszem D. W. repertorium A nr 1634/1989 od Skarbu Państwa, któremu wcześniej niezmiennie przysługiwało prawo własności tej nieruchomości.

Linia energetyczna 0,4 kV posadowiona na działce nr (...), linia energetyczna 15 kV nr 114 posadowiona na działce nr (...) oraz linia energetyczna 15 kV nr 114/18 posadowiona na działce nr (...) tworzyły element tej samej infrastruktury. Najwcześniejsze dane o sieci energetycznej w okolicy, w której znajdują się ww. nieruchomości, pochodzą z 1955 roku. Wówczas mieszkańcy miejscowości C. C. wystąpili z prośbą o zainstalowanie transformatora i przygotowali sieci do odbioru energii elektrycznej. Po roku 1972 roku został przeprowadzony był remont kapitalny wszystkich linii i 15 kV i 0,4 kV. Istniejące wcześniej słupy drewniane, które podtrzymywały linie, zostały wymienione na słupy betonowe, i te istnieją do dzisiaj.

W dniu 14 września 1979 roku został sporządzony protokół nr (...) z przeprowadzonego wówczas odbioru technicznego robót budowlano - montażowych linii energetycznych po ich kapitalnym remoncie i przekazania ich do eksploatacji.

Powyzsza infrastruktura energetyczna na pewno nie była przebudowywana od 1979 roku. Od tego czasu zakłady energetyczne nieprzerwanie korzystają z tej linii. Nie było okresu, w którym linie byłyby nieczynne. Mogłyby się zdarzyć przejściowe przerwy w dostawach energii na przykład jednodniowe, związane tylko z awarią.

Eksploatacja linii prócz przesyłu przez nią energii elektrycznej polegała na wykonywaniu zabiegów w postaci: oględzin, które przedsiębiorstwa energetyczne zwykły przeprowadzać co pięć lat, a na podstawie oględzin podejmowano decyzję

o istnieniu podstaw do wykonania przeglądu. Pracownicy przedsiębiorstw energetycznych w celu wykonania oględzin mogli na teren danej działki wjechać małym sprzętem albo wejść na nią pieszo. Przy przeglądach musi być ciężki sprzęt.

Powyższa infrastruktura energetyczna w czasie powstania była w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego działającego pod nazwą: „ Zakłady (...) z siedzibą w P.”, które zostało utworzone zarządzeniem nr 232 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 roku W strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa państwowego istniały wówczas wyodrębnione poszczególne zakłady pozostające na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym, w tym Zakład (...) w S.. W (...) Zakładu (...) w S. funkcjonowały poszczególne Rejony Energetyczne, w tym Rejon W. Napięcie w S., o którym była mowa powyżej. W styczniu 1989 roku wszystkie zakłady wchodzące dotychczas w skład przedsiębiorstwa (...) uzyskały status niezależnych przedsiębiorstw państwowych zrzeszonych we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego – zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1988 roku w sprawie wykazu przedsiębiorstw państwowych oraz innych państwowych jednostek organizacyjnych podlegających zgrupowaniu we Wspólnocie Energetyki i Węgla Brunatnego (Dz. U. z 1988 roku nr 4 poz. 31). Na podstawie zarządzenia nr 31/org/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku zostało wówczas utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą: „ Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S.”, co znalazło swoje odzwierciedlenie we wpisie do rejestru handlowego nr 275 dokonanym dnia 27 lutego 1989 roku. Nowo utworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu zostały przekazane aktywa i pasywa wykazane w bilansie wyżej opisanego Zakładu (...). Kolejno z dniem 12 lipca 1993 roku na skutek zarządzenia nr 196/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 roku dokonano przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w S.” w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą: Zakład (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., która weszła we wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe Zakładu (...) za wyjątkiem wyraźnie wyszczególnionych praw, które zostały przejęte przez (...) S.A. w W. (wśród tych nie znalazła się infrastruktura elektroenergetyczna wymieniona we wniosku złożonym w niniejszej sprawie). (...) Spółki Akcyjnej pod nazwą: Zakład (...) Spółka Akcyjna w S.” znalazło swoje odzwierciedlenie we wpisie do rejestru handlowego nr (...). W dniu 30 listopada 1999 roku została podjęta uchwała akcjonariuszy Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w S. w sprawie zmiany statutu spółki, mocą której zmieniono firmę spółki na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., co znalazło swoje odzwierciedlenie w rejestrze handlowym prowadzonym dla tej spółki pod numerem (...). W dniu 6 czerwca 2001 roku (...) S.A. w S. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem (...). Kolejno w grudniu 2002 roku doszło do połączenia się spółki działającej pod firmą: (...) S.A.” z innymi spółkami energetycznymi, w tym z (...) S.A., w trybie określonym w art. 492 § 1 k.s.h. poprzez przejęcie majątków wszystkich podlegających połączeniu spółek przez (...) S.A., która na skutek połączenia podjęła działalność pod nową firmą: Grupa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P.. Powyższe znalazło swoje odzwierciedlenie we wpisie do Krajowego Rejestru Handlowego nr (...) dokonanym na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 31 grudnia 2002 roku. Postanowieniem z dnia 7 października 2004 roku w KRS nr (...) odzwierciedlono zmianę statutu ww. spółki poprzez zmianę firmy z Grupa (...) S.A.” na (...) S.A.”. Umową z 30 czerwca 2007 roku sporządzoną w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) S.A. z siedzibą w P. dokonała zbycia na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zorganizowanej części swojego przedsiębiorstwa w postaci wyodrębnionego oddziału prowadzącego działalność w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, co nastąpiło w celu wykonania obowiązku określonego w art. 9d ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne. Oddział ten, zbyty na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przejął w szczególności prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, prawa własnością nieruchomości oraz prawa użytkowania wieczystego gruntów.

Pas gruntu niezbędny do korzystania z urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznej 0,4 kV wraz z konstrukcją wsporczą w postaci trzech słupów na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), ma łączną powierzchnię 94 m² i obejmuje odcinek w zachodniej części przylegającej do działki nr (...) o powierzchni 13 m² i odcinek wschodni w części przylegającej do działki nr (...) o powierzchni 81 m². Pas ma szerokość 0,75 metra przy słupach rozkracznych i 0,42 metra przy słupach pojedynczych, co pokrywa się z szerokością rozstawu przewodów linii 0,4 kV na działce nr (...) opisaną na wstępie niniejszych ustaleń faktycznych.

Pas gruntu niezbędny do korzystania z urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznej 15 kV nr 114 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci jednego słupa na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), ma łączną powierzchnię 394 m². Pas ten ma szerokość 2,9 metra, co pokrywa się z szerokością rozstawu przewodów linii 15 kV nr 114 na działce nr (...) opisaną na wstępie niniejszych ustaleń faktycznych. Przy słupie szerokość tego pasa wynosi 3 metry.

Pas gruntu niezbędny do korzystania z urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznej 15 kV nr 114/18 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci jednego słupa na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), ma łączną powierzchnię 197 m². Pas ten ma szerokość 2 metry co pokrywa się z szerokością rozstawu przewodów na słupach linii 15 kV nr 114/18 na działce nr (...) opisaną na wstępie niniejszych ustaleń faktycznych.

W dniu 3 lipca 2013 roku E. L., K. L. (1), K. L. (2), T. L. i K. W. złożyli do Sądu Rejonowego w Gryfinie wniosek o ustanowienie na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. służebności przesyłu na nieruchomościach dla których prowadzone są księgi wieczyste: (...) dla linii 15 kV nr 114/18 w pasie o szerokości 7,2 metrów, (...) dla linii 15 kV nr 114 w pasie o szerokości 7,2 metrów, (...) dla linii 0,4 kV w pasie o szerokości 4 metrów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek złożony w niniejszej sprawie doprowadził do stwierdzenia przez Sąd zasiedzenia służebności gruntowej opisaną we wniosku jednakże na rzecz innego podmiotu, niż to zostało określone przez wnioskodawczynię, a mianowicie na rzecz samej wnioskodawczynie, nie zaś uczestniczki (...) Spółki Akcyjnej w P..

Sąd Rejonowy oparł się na regulacji zawartej w art. 610 § 1 k.p.c. w związku z art. 670 § 1 i 677 § 1 k.p.c. Przytoczono także treść art. 292 k.c., art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 352 § 1 i 2 k.c. oraz art. 3051 k.c.

Dokonując ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym istnienia na nieruchomościach wskazanych we wniosku trwałych i widocznych urządzeń oraz momentu ich powstania Sąd Rejonowy bazował na dowodach w postaci dokumentacji przedłożonej przez wnioskodawczynię, ocenianej w kontekście zeznań wskazanego przez nią świadka Z. K., a także opinii biegłego geodety W. S. z 15 stycznia 2015 roku

Sąd Rejonowy powziął wątpliwość co do momentu faktycznego posadowienia tych urządzeń przesyłowych, które istnieją obecnie. Choć z wypowiedzi świadka i dokumentów wynikało, że sieci energetyczne okolicy, w której znajdują się nieruchomości, pochodzą z 1955 roku, jednakże świadek wskazał również na fakt przeprowadzenia kapitalnego remontu tych sieci w latach 1972 roku i 1979 roku, który wiązał się z likwidacją starych słupów podtrzymujących linie energetyczne i posadowieniem nowych, przy czym świadek nie był w stanie stwierdzić, czy słupy powstały w tym samym do obecnie miejscu. Okoliczność ta ma znaczenie, ponieważ by móc stwierdzić czy posiadanie służebności, a więc korzystanie z urządzeń przesyłowych zgodnie z treścią służebności przesyłu odbywało się na nieruchomościach wskazanych przez wnioskodawczynię będących obecnie własnością uczestnika T. L., Sąd Rejonowy musiał dysponować pewnością, iż niezmiennie urządzenia przesyłowe znajdowały się na tychże nieruchomościach. Przesunięcie linii energetycznych (nawet w nieznacznym zakresie) w trakcie ich kapitalnego remontu przeprowadzonego w latach od 1972 do 1979 roku mogło przecież oznaczać, iż linie, które wcześniej nie przebiegały przez teren stanowiących obecnie nieruchomość uczestnika, znalazła się na terenie tych nieruchomości.

Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczynie ani uczestniczka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. nie dowiodły tego, iż od końca 1972 roku lokalizacja tych linii energetycznych i słupów, które znajdują się obecnie na nieruchomości uczestnika, była niezmienna. Świadek Z. K. nie miał w tym zakresie pewności. Z dowodów naprowadzonych przez wnioskodawczynię nie wynika, jaki wpływ na lokalizację urządzeń przesyłowych miał remont przeprowadzony w 1972 roku, a jaki remont przeprowadzony w 1979 roku, zaś wnioskodawczynie nie przedłożyła dowodu świadczącego o tym, że remont linii w G., tj. obszarze gdzie znajdują się nieruchomości uczestnika, zakończył się w 1972 roku. Twierdzenia świadka Z. K. były w tym zakresie bardzo ogólnikowe i nie sposób było jednoznacznie dokonać ich pozytywnej weryfikacji.

Sąd Rejonowy podał, że wnioskodawczyni załączyła protokół z 14 września 1979 roku sporządzony z przeprowadzonego wówczas odbioru technicznego robót budowlano - montażowych linii energetycznych po ich kapitalnym remoncie i przekazania ich do eksploatacji. Sąd Rejonowy przyjął początkowy moment rozpoczęcia korzystania z tych urządzeń, które istnieją obecnie na nieruchomościach będących obecnie własnością uczestnika, od daty tego odbioru, a więc od 14 września 1979 roku

Pomimo tego, iż linie energetyczne wskazane we wniosku stanowiły - co wynika z zeznań świadka Z. K. - element jednej struktury, a zatem musiały powstać w tym samym czasie, Sąd Rejonowy uznał, że rozpoczęcie posiadania służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni na działce nr (...) objętej księgą wieczystą nr (...) nastąpiło później niż w momencie rozpoczęcia korzystania z tych urządzeń w dniu 14 września 1979 roku. Odmiennie Sąd Rejonowy przyjął w odniesieniu do działki nr (...) objętej księgą wieczystą nr (...) i działki nr (...) objętej księgą wieczystą nr (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że w treści wniosku zostało opisane stanowisko wyartykułowane w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, a bazując na nim wnioskodawczyni odmiennie przyjęła początek biegu terminu zasiedzenia służebności w przypadku nieruchomości, które według niej stanowiły przednio własność Państwa, od tej która stanowiła własność osoby prywatnej. Do dnia 1 lutego 1989 roku obowiązywały przepisy zawarte w art. 128 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu nakazującym przyjmować, iż socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu, zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Z dniem 1 lutego 1989 roku nastąpiła zmiana powyższych regulacji przewidująca nowe brzmienie przepisu art. 128 k.c., w myśl którego własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym.

Sąd Rejonowy wskazał, że w najnowszym orzecznictwie stwierdza się, iż nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 roku nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia, jednak w zakresie relacji przedsiębiorstwa państwowego ze Skarbem Państwa w okresie poprzedzającym dzień 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa tego nie sposób było traktować jako posiadacza służebności.

Sąd Rejonowy miał też na uwadze pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 4 lipca 2014 roku, II CSK 551/13, OSNC 2015/6/72, gdzie stwierdzono, iż bieg terminu zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z linii przesyłowej znajdującej się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, przebiegającej po działce stanowiącej własność Skarbu Państwa, będącej w zarządzie innej państwowej osoby prawnej, nie mógł się rozpocząć przed dniem 5 grudnia 1990 roku. Zwrócono uwagę, że zmiana art. 128 k.c. dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464) uregulowano, że grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego; nie narusza to praw osób trzecich; uprawnienia państwowych gospodarstw rolnych do będących w dniu wejścia w życie ustawy w ich zarządzie gruntów stanowiących własność państwa reguluje odrębna ustawa. Prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 roku po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi) przekształciło się więc z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności, a tym samym od dnia 1 lutego 1989 r do dnia 1 października 1990 roku, tj. do czasu utraty mocy przez art. 128 k.c., zakład energetyczny w dalszym ciągu miał tylko w zarządzie, tj. w dzierżeniu, urządzenia energetyczne, nie był natomiast ich posiadaczem.

Sąd Rejonowy wskazał, że aby ocenić które z nieruchomości wskazanych we wniosku przed dniem 5 grudnia 1990 roku a w trakcie korzystania na nich z urzędzeń przesyłowych pozostawały własnością Skarbu Państwa z urzędu przeprowadził dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach ksiąg wieczystych prowadzonych dla ww. nieruchomości. Na skutek powyższych dowodów poczynił ustalenia faktyczne, które odbiegały od twierdzeń przedstawionych we wniosku, gdzie wskazano, iż działki nr (...) do dni 21 grudnia 1984 roku i 29 marca 1984 roku były własnością Państwa.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy potwierdził stanowisko wnioskodawczynie, iż nieruchomość stanowiąca działkę nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w przyjętym okresie korzystania ze znajdujących się na niej urzędzeń przesyłowych (po dniu 14 września 1979 roku) była własnością prywatną, a mianowicie W. L. i L. L., którzy własność działki nr (...) (z której następnie wydzielono działkę (...)) nabyli na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych prawa własności nieruchomości rolnych, co potwierdził wydany w dniu 10 lipca 1973 roku akt własności ziemi.

Wbrew stanowisku wnioskodawczynie nie potwierdzono natomiast, by w przypadku działki nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), nieruchomość ta w okresie po 14 września 1979 roku stanowiła własność Państwa. Sąd Rejonowy stwierdził, iż dla nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) uprzednio była prowadzona księga wieczysta nr (...). W oparciu o dowody z akt tej ostatniej księgi wieczystej Sąd Rejonowy uznał, iż prawo własności nieruchomości w dniu rozpoczęcia korzystania z urzędzeń przesyłowych na działce nr (...) przysługiwało M. W. (2), która nabyła ją na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, co potwierdził wydanym w dniu 10 lipca 1973 roku akt własności ziemi. Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, iż jedynie działka nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w okresie po dniu 14 września 1979 roku pozostawała własnością państwową. Nie potwierdziło się jednak, iż utrata tej własności przez Skarb Państwa nastąpiła już w 1984 roku, gdyż prawo własności działki nr (...) na osoby fizyczne, a mianowicie R. L. i K. L. (1) zostało przeniesione od Skarbu Państwa dopiero w drodze umowy sprzedaży zawartej dnia 21 grudnia 1989 roku. Oznacza to, że dopiero od dnia 21 grudnia 1989 roku, kiedy to Skarb Państwa przestał być właścicielem zarówno działki nr (...) i właścicielem urzędzeń przesyłowych na niej posadowionych, można mówić o posiadaniu na niej służebności przesyłu w rozumieniu art. 292 k.c. w związku z art. 352 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, iż moment rozpoczęcia posiadania służebności, której zasiedzenia domagała się wnioskodawczynie wystąpił w przypadku działek nr (...) – w dniu 14 września 1979 roku i w przypadku działki nr (...) – w dniu 21 grudnia 1989 roku

W ocenie Sądu Rejonowego posiadanie służebności na tych nieruchomościach w tych datach rozpoczęło się na rzecz Skarbu Państwa, w którego zastępstwie działo - jako dzierżyciel urzędzeń - istniejące wówczas przedsiębiorstwo przesyłowe, a następnie było sukcesywnie przenoszone na rzecz kolejnych następców prawnych Skarbu Państwa, ostatecznie na rzecz wnioskodawczynie. Przeniesienie tego posiadania wiązało się z sukcesywnymi przekształceniami przedsiębiorstw energetycznych, których przebieg Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przedłożoną przez wnioskodawczynie dokumentację. Wraz z przenoszeniem własności urzędzeń przesyłowych ulegało przenoszeniu posiadanie służebności związane z korzystaniem z tych urzędzeń.

Sąd Rejonowy przyjął, że wystąpiły przesłanki przewidziane w art. 176 § 1 k.c. pozwalające doliczyć do okresu posiadania służebności wskazanych we wniosku posiadanie służebności przez kolejnych poprzedników prawnych wnioskodawczynie.

Sąd Rejonowy nie stwierdził, by przed upływem przyjętych przez niego terminów zasiedzenia doszło do jakiegokolwiek przerwy w biegu tych terminów.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę twierdzenia uczestnika T. L. dowodził jedynie, iż w sprawie o sygn. akt I Ns 776/13 został złożony wniosek o ustanowienie służebności przesyłu, których zasiedzenia domagała się wnioskodawczynie.

Złożenie tego wniosku nastąpiło jednakże już po upływie przyjętych przez Sąd terminów zasiedzenia, a zatem nie mogło skutkować już przerwą przewidzianą w art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na art. 172 § 1 i 2 k.c. jak i art. 176 § 1 k.c., z których wynika, że wynika, o sposobie liczenia terminu decyduje dobra bądź zła wiara w chwili wejścia w posiadanie przez aktualnego posiadacza, a gdy korzysta on z uprawnienia przewidzianego w tym ostatnim przepisie – wówczas w chwili wejścia w posiadanie prawa pierwszego jego poprzednika prawnego, który uzyskał posiadanie. Dalsze zmiany w zakresie dobrej wiary, o ile miałyby znaczenie przy uwzględnieniu roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, nie miały wpływu na sposób liczenia terminu zasiedzenia.

Sąd Rejonowy miał też na uwadze, iż zgodnie z art. 7 k.c. winien był domniemywać, iż wejście w posiadanie służebności przez Skarb Państwa nastąpiło w dobrej wierze. Zaznaczono, że wnioskodawczyni dowodziła zasiedzenia służebności na nieruchomości, na skutek upływu 30 lat posiadania służebności. Wynika z tego, że uznawała swego poprzednika (a więc Skarb Państwa) za podmiot, który wszedł w posiadanie służebności na tej nieruchomości w złej wierze. Sąd Rejonowy uznał, iż skoro Skarb Państwa, jako poprzednik prawny wnioskodawczyni, wybudował na gruncie poprzedników prawnych uczestników napowietrzną linię energetyczną i posadził słup bez uprzedniego wywłaszczenia lub zawarcia z właścicielami gruntu umowy dotyczącej korzystania z nieruchomości, należy go uznać za posiadacza, który posiadanie uzyskał w złej wierze. Odnosiło się to zarówno do działki nr (...), dla której sama wnioskodawczyni policzyła 30-letni termin zasiedzenia, jak i dla działki nr (...), która - jak się okazało na skutek postępowania dowodowego - również była własnością osób prywatnych w chwili wejścia w posiadanie na niej służebności przez Skarb Państwa. Zważywszy, iż termin zasiedzenia służebności wynosił - w odniesieniu do działek nr (...) lat, zaś posiadanie służebności należało liczyć od dnia 14 września 1979 roku, za datę miarodajną dla stwierdzenia zasiedzenia służebności Sąd przyjął dzień następujący po 30 latach liczonych od tej daty, a więc 15 września 2009 roku. Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 15 września 2009 roku właścicielem urządzeń przesyłowych na działkach nr (...) była już wnioskodawczyni (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., która własność uzyskała od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. na podstawie umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa z 30 czerwca 2007 roku

W przypadku nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) Sąd Rejonowy przyjął odmiennie niż powyżej, iż wejście w posiadanie służebności przez Skarb Państwa, co nastąpiło w dniu 21 grudnia 1989 roku, nie charakteryzowało się złą wiarą. W tym zakresie Sąd Rejonowy nie znalazł dostatecznych przesłanek do obalenia domniemania dobrej wiary wynikającego z art. 7 k.c. Zwrócono uwagę, iż budowa przez Skarb Państwa, za którego wówczas działało przedsiębiorstwo państwowe, była przeprowadzona na własnym gruncie Skarbu Państwa. Rozpoczęcie posiadania służebności w dniu 21 grudnia 1989 roku opierało się na kontynuacji faktycznego korzystania z tych samych, istniejących przecież od wielu lat urządzeń energetycznych, na działce która była zbywana na rzecz osób fizycznych. Fakt istnienia na nabywanej działce urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrzanej i podtrzymującego ją słupa, które są niewątpliwie widoczne dla każdej postronnej osoby, musiał być znany nabywcom, poprzednikom prawnym uczestnika T. L.. Musieli oni liczyć się z tym, że nabywają działkę, na której Skarb Państwa korzysta z wybudowanych tam wcześniej urządzeń energetycznych. Sąd Rejonowy uznał, że nie sposób wykluczyć, iż fakt istnienia tych urządzeń miał wpływ na cenę nabycia przez nich nieruchomości. W świetle takich okoliczności trudno przyjąć, by na skutek sprzedaży działki nr (...) w świadomości osób reprezentujących wówczas Skarb Państwa powinien był powstać stan, że dalsze korzystanie przez Skarb Państwa z urządzeń przesyłowych na zbywanej nieruchomości będzie bezprawne.

Sąd Rejonowy uznał, iż w przypadku działki (...) należy przyjąć 20-letni termin zasiedzenia, a biorąc pod uwagę, iż rozpoczął się on w dniu 21 grudnia 1989 roku, upłynął w dniu 21 grudnia 2009 roku, a więc do zasiedzenia służebności doszło w dniu następnym, tj. 22 grudnia 1989 roku. Wówczas - jak wskazano wyżej - właścicielem urządzeń przesyłowych na tej nieruchomości była już wnioskodawczyni, a więc to na jej rzecz, a nie na rzecz uczestniczki (...) Spółki Akcyjnej w P., nastąpiło zasiedzenie służebności.

Zakres przestrzenny służebności nabytych przez zasiedzenie Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o opinię biegłego geodety W. S.. Sąd Rejonowy wskazał, że ani wnioskodawczyni ani uczestnik nie kwestionowali tego, że obszar określony przez

biegłego geodetę W. S. w dotychczas sporządzonej opinii jest adekwatny do tego, który był niezbędny do prawidłowego korzystania z urządzeń przesyłowych określonych we wniosku.

Dokonując oceny opinii biegłego W. S. Sąd Rejonowy wziął pod rozwagę, iż biegły w opinii prócz oznaczenia pasów służebności wyszedł poza zakres zleconej mu czynności i określił również pasy służebności dojazdów do słupów znajdujących się na nieruchomościach uczestnika stanowiących działki nr (...).

Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych podstaw pozwalających mu stwierdzić zasiedzenie nie tylko służebności przesyłu ograniczającej się do pasów służebności oznaczonych przez biegłego w opinii kolorem czerwonym, ale także stwierdzenia zasiedzenia służebności drogowej pozwalającej przedsiębiorstwu przesyłowemu na dojazd do słupów. Brak jest dowodów pozwalających stwierdzić, iż dotychczas dojazd do słupów na nieruchomościach uczestnika odbywał się w tym właśnie miejscu, który oznaczył biegły kolorem brązowym w swojej opinii. Sąd Rejonowy uznał, że nie sposób również przyjąć, by oznaczenie pasa dojazdu do poszczególnych słupów energetycznych było niezbędne do określenia prawidłowego obszaru potrzebnego do korzystania z urządzeń przesyłowych, albowiem brak przesłanek pozwalających narzucić właścicielowi nieruchomości obciążonych konkretny sposób, w jaki dostęp ten ma zostać zapewniony. Sąd Rejonowy stwierdził więc zasiedzenie służebności na działce nr (...) w zakresie pasa służebności oznaczonego kolorem czerwonym w wariantcie II przyjętym w opinii biegłego, jak również w zakresie oznaczonym kolorem czerwonym w odniesieniu do dwóch pozostałych działek nr (...). W tej części, w której żądanie dotyczyło zasiedzenia na obszarze oznaczonym w opinii biegłego kolorem brązowym, wniosek Sąd Rejonowy oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła wnioskodawczyni (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. i zaskarżając je w części, tj. w zakresie punktu IV,

Wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie IV poprzez jego uchylenie i ustanowienie drogi dojazdowej do urządzeń elektroenergetycznych w postaci linii napowietrznej 15 kV nr 114/18 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci jednego słupa posadowionych na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz ustanowienie dróg dojazdowych do urządzeń elektroenergetycznych w postaci linii napowietrznej 0,4 kV wraz z konstrukcją wsporczą w postaci trzech słupów posadowionych na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), położoną w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o przebiegu określonym w opinii biegłego geodety W. S. z dnia 15 stycznia 2015 roku i zaznaczonym kolorem brązowym na mapach stanowiących załączniki nr 1-1, 3, 4 i 5 do powyższej opinii, znajdującej się na kartach 326, 329, 330 i 331 akt sprawy; a nadto o zasądzenie od uczestnika postępowania T. L. na rzecz wnioskodawczyni kosztów niniejszego postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych - za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono:

1) naruszenie przepisu prawa materialnego, mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy a mianowicie:

a) art. 145 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zasiedzenie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), w części, na której posadowiona jest linia napowietrzna 15 kV nr 114/18 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci jednego słupa oraz działkę gruntu nr (...) G., Gmina T., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), na której posadowiona jest linia 0,4 kV wraz z konstrukcją wsporczą w postaci trzech słupów, w zakresie wnoszonym przez wnioskodawczynię co do dróg dojazdowych do wyżej wymienionych urządzeń elektroenergetycznych, stanowi zasiedzenie służebności drogowej, a w konsekwencji

uznanie, że oznaczenie pasa dojazdu do urządzeń przesyłowych określony przez biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii W. S. kolorem brązowym w załącznikach nr 1-1, 3, 4 i 5 do opinii z dnia 15 stycznia 2015 roku nie jest niezbędny do określenia prawidłowego obszaru potrzebnego do korzystania z urządzeń przesyłowych.

2) naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego niniejszej sprawy w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii W. S. z dnia 15 stycznia 2015 roku wyrażającej się w pominięciu powierzchni pasów służebności uwzględniających drogi dojazdowe do urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na działkach gruntu nr (...), określonych kolorem brązowym na mapach stanowiących załączniki nr 1-2, 3, 4 i 5 wyżej wymienionych opinii, a w konsekwencji uznanie, że obszar ten nie jest niezbędny do określenia prawidłowego obszaru potrzebnego do korzystania z urządzeń przesyłowych posadowionych na tych działkach.

W uzasadnieniu apelująca rozwinęła powyższe zarzuty. Wskazała, że kwestionuje ustalenia sądu pierwszej instancji poczynione w zakresie punktu IV, tj. w części dotyczącej dróg dojazdowych do urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na nieruchomości uczestnika T. L. stanowiących działki gruntu nr (...), alowiem ustalenia poczynione w tym zakresie naruszają przepisy prawa materialnego, przepisy prawa procesowego oraz pozostają w sprzeczności z zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

Zaznaczono, że w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz wnioskodawczyni. Jednakże kwestią sporną pozostaje ustalenie przez sąd pierwszej instancji obszaru właściwego do wykonywania tej służebności. Odniesiono się do przyjętej przez Sąd Rejonowy - na podstawie załączników nr 1-2, 3, 4 i 5 opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii W. S. z dnia 15 stycznia 2015 roku- powierzchni pasów służebności uwzględniających drogi dojazdowe do urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na działkach gruntu nr (...), należących do uczestnika T. L., niezbędnych do wykonywania służebności przesyłu. Biegły z zakresu geodezji i kartografii W. S., co prawda naniósł zakres przedmiotowej służebności na odpowiednie mapy stanowiące następnie podstawę jej ujawnienia w księdze wieczystej, jednakże dla działki gruntu nr (...) określił dwa warianty możliwe do przyjęcia. W wariantcie I biegły określił szerokość pasa służebności uwzględniając swobodny dojazd do urządzeń elektroenergetycznych na niej posadowionych. Natomiast w wariantcie II biegły określił tą szerokość z pominięciem powierzchni na dojazd do urządzeń, jednocześnie wskazując na możliwość dojazdu do nich z działek sąsiednich, tj. działek nr (...). Wariant II nie pozwala na swobodne korzystanie z przedmiotowych urządzeń, ponieważ uzależnione jest ono od zgody właścicieli sąsiednich działek na przejście przez ich nieruchomości. Swoboda wnioskodawczyni w zakresie korzystania z urządzeń elektroenergetycznych ograniczona została również na działce gruntu nr (...) wobec uznania przez sąd pierwszej instancji braku podstaw dla wyznaczania dróg dojazdowych do słupów posadowionych na tej działce. Apelujący podniósł, że drogi dojazdowe o przebiegu określonym w opinii biegłego i zaznaczone kolorem brązowym na mapach stanowiących załączniki nr 1-1, 3, 4 i 5 przez biegłego przedstawiają obszar zgodny z zakresem korzystania przez wnioskodawcę z urządzeń przesyłowych znajdujący się na nieruchomościach stanowiących działki gruntu nr (...). Dla właściwego korzystania z urządzeń znajdujących się na działkach gruntu nr (...) istnieje potrzeba wytyczenia dróg dojazdowych. Zatem w odniesieniu do działki nr (...) konieczne jest uwzględnienie dojazdu do słupa od drogi z T. do R. i umożliwiające nawrócenie pojazdem, a w odniesieniu do działki gruntu nr (...) uwzględniające dojazd do słupa rozkracznego oraz do słupa pojedynczego. Z tego względu – zdaniem skarżącego sąd pierwszej instancji nie dokonał analizy opinii biegłego w oparciu o zasady doświadczenia życiowego przez co naruszył art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Wnioskodawczyni zakwestionowała twierdzenia Sądu Rejonowego, zgodnie z którymi służebności przesyłu w zakresie oznaczonym kolorem brązowym w opinii biegłego W. S., co do drogi dojazdowej do urządzeń elektroenergetycznych, stanowi zasiedzenie służebności drogowej.

Wskazano, że w ujęciu art. 145 ust. 1 k.c. „odpowiedni” to „odpowiadający przeznaczeniu”, „spełniający wymagane warunki”. Zdaniem apelującego nie mamy w sprawie do czynienia z drogą konieczną, lecz z drogą dojazdową do urządzeń posadowionych na działkach gruntu nr (...), która prowadzi do elementów urządzenia przesyłowego, ponieważ istnieje konieczność zapewnienia przedsiębiorcy możliwości przejazdu (przemieszczania się) przez nieruchomości uczestnika T. L. w celu dotarcia do urządzeń elektroenergetycznych, tj. właściwego dostępu do urządzeń. Zatem wnioskodawczyni wskazała, że droga dojazdowa w rozumieniu mieści się w zakresie nabytej w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, gdyż wykonywanie tej służebności bez dojazdu do urządzeń elektroenergetycznych jest niemożliwe.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 4 września 2015 roku złożył także uczestnik postępowania T. L., zaskarżając postanowienie w części tj. w pkt I, II, III,

Uczestnik postępowania wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego mające istotny wpływ na wynik sprawy polegające na uznaniu, iż Skarb Państwa w dniu wejścia w posiadanie służebności na działce nr (...) tj. 21 grudnia 1989 roku pozostawał w dobrej wierze, w sytuacji gdy nie dysponował żadnym tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości stanowiącej aktualnie własność uczestnika i musiał mieć świadomość, iż obecność urządzeń przesyłowych na cudzym gruncie wymaga uregulowania w drodze cywilnej bądź administracyjnej oraz naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd Rejonowy dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkujące uwzględnieniem wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności, w sytuacji gdy z przedłożonych przez wnioskodawczynię dokumentów nie wynika, by dotyczyły nieruchomości stanowiących własność uczestnika oraz znajdujących się na nich urządzeń.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że Sąd Rejonowy w sposób błędny przyjął, iż Skarb Państwa w momencie wejścia w posiadanie służebności tj. w dniu 21 grudnia 1989 roku pozostawał w usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, iż przysługuje mu uprawnienie do ingerowania w nieruchomości stanowiącą aktualnie własność uczestnika postępowania. Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, iż działka nr (...) w dniu 21 grudnia 1989 roku została zbyta przez Skarb Państwa na rzecz poprzedników prawnych uczestnika w drodze umowy sprzedaży. Do tego dnia zarówno nieruchomości jak i posadowione na niej urządzenia przesyłowe stanowiły własność Skarbu Państwa. W ocenie skarżącego nie można w sprawie przyjąć, że poprzednik prawny uczestniczki pozostawał w błędnym, lecz usprawiedliwionym przekonaniu, iż przysługuje mu wykonywane prawo.

Wskazano, że w niniejszej sprawie nie zaistniały żadne przesłanki do przyjęcia, iż wybudowanie urządzeń na nieruchomości uczestnika oraz ich dalsza eksploatacja miało swoją podstawę w przepisach prawa - zarówno poprzednik prawny wnioskodawczyni jak i sama wnioskodawczyni nie mogli zatem być w błędnym oraz usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, iż przysługuje im prawo do korzystania z nieruchomości uczestnika.

Apelujący podniósł, że w niniejszej sprawie uczestnik skutecznie zakwestionował istnienie po stronie wnioskodawczyni dobrej wiary w zakresie posiadanej służebności wskazując na brak własnego tytułu do korzystania z nieruchomości. W ocenie uczestnika, skoro Skarb Państwa w dniu 21 grudnia 1989 roku zbywał nieruchomości objętą niniejszym postępowaniem nie zbywając jednocześnie urządzeń przesyłowych na niej posadowionych, to musiał mieć świadomość, iż obecność tych urządzeń wymaga uregulowania prawnego.

W ocenie uczestnika z protokołu nr (...) odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie w żaden sposób nie wynika, iżby dotyczył urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomościach objętych niniejszym postępowaniem, gdyż treści protokołu wynika, iż dotyczy linii 0,4 kV przy czym nie wskazuje przez jakie nieruchomości ta linia miałaby przebiegać. Zaznaczył, iż wniosek o

stwierdzenie zasiedzenia w zakresie działki nr (...) dotyczył linii średniego napięcia 15 kv, nie natomiast 0,4 kv, zatem ustalenie rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia w stosunku do linii średniego napięcia nie znajduje żadnego potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy w sposób błędny ocenił przedłożony protokół jako dowodzący daty, w którym miałby rozpocząć bieg termin zasiedzenia służebności. W ocenie uczestnika z protokołu tego nie wynikają dla niniejszej sprawy żadne okoliczności, które mogłyby potwierdzić istnienie na nieruchomościach uczestnika urządzeń przesyłowych w 1979 roku. Uczestnik wskazał, że dokumenty przedłożone przez uczestniczkę w żaden sposób nie potwierdzają istnienia urządzeń przesyłowych objętych niniejszym postępowaniem na przestrzeni lat na nieruchomościach uczestnika, zatem niedopuszczalne było w tym zakresie uwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności.

W odpowiedzi na apelację uczestnika T. L. wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od uczestnika T. L. na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnika T. L. uczestniczka (...) Spółka Akcyjna w P. wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od uczestnika T. L. na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja uczestnika postępowania okazała się na tyle zasadna, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia w punktach I, II i III oraz umorzenia postępowania w zakresie objętym rozstrzygnięciami zawartymi w tych punktach.

Na wstępie wskazać należy, że sąd pierwszej instancji przeprowadził wszystkie dowody konieczne dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, poddał przeprowadzone dowody prawidłowej ocenie mieszczącej się w granicach wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. i w oparciu o tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy wyprowadził trafne ustalenia faktyczne, które sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Sąd Rejonowy dokonał także prawidłowej subsumpcji norm prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego. Tym niemniej rozstrzygnięcie zawarte w punktach I, II i III uznać trzeba za wadliwe z uwagi na to, że w tym zakresie sąd pierwszej instancji z naruszeniem przepisów art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 506 k.p.c. orzekł ponad żądanie wniosku, stwierdzając zasiedzenie służebności gruntowej na rzecz podmiotu, który nie został wskazany ani przez wnioskodawcę, ani przez żadnego z uczestników postępowania.

Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko zawarte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 roku [III CZP 112/14, OSNC 2015/11/127], zgodnie z którym stwierdzenie własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania. Powyższy pogląd ma zastosowanie także w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej.

Normując postępowanie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia w art. 609 i 610 k.p.c., ustawodawca określił podmioty uprawnione do złożenia wniosku, wskazał na konieczność zarządzenia przez sąd ogłoszenia w sytuacji, w której wnioskodawca nie wskazuje innych zainteresowanych, oraz zawarł regulacje odnoszące się do ogłoszenia i orzeczenia. Posłużył się przy tym odesłaniem, zgodnie bowiem z art. 610 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., do ogłoszenia i orzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku. Sposób odpowiedniego stosowania w sprawach o zasiedzenie art. 677 § 1 k.p.c., określającego treść postanowienia w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku, wywołał kontrowersje w judykaturze dotyczące w szczególności możliwości odpowiedniego stosowania w postępowaniu o stwierdzeniu zasiedzenia art. 677 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. Innymi słowy, przedmiotem sporu było to, czy sąd powinien stwierdzić nabycie prawa przez zasiedzenie przez oznaczone osoby, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy.

Szczegółową analizę orzeczeń dotyczących tego zagadnienia przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 roku i w związku z tym zbędne jest powielanie tych wywodów. Istotne znaczenie ma bowiem ostateczne stanowisko zawarte w powyższej uchwale Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że podstawowe znaczenie w tej mierze ma regulacja zawartą w art. 506 k.p.c., zgodnie z którą sąd wszczyna postępowanie nieprocesowe na wniosek, a w wypadkach wskazanych w ustawie może wszcząć postępowanie także z urzędu. Postępowanie cywilne ze swej istoty służy realizacji indywidualnych, czyli prywatnych interesów podmiotów prawa prywatnego, które zgodnie z zasadą dyspozycyjności same dochodzą ochrony swoich interesów przed sądem. Nie oznacza to, że interes publiczny, rozumiany jako interes dotyczący ogółu, czyli całego społeczeństwa, nie jest obecny w tym postępowaniu, o czym najwyraźniej świadczy art. 7 k.p.c. Interes publiczny występuje w poszczególnych sprawach cywilnych z różnym natężeniem, w niektórych sprawach przekazanych do trybu nieprocesowego jest nawet samoistną przesłanką, uzasadniającą wszczęcie tego postępowania z urzędu. Dotyczy to głównie spraw ze stosunków z zakresu prawa osobowego, rodzinnego i opiekuńczego oraz spadkowego, w których interes publiczny znajduje silne uzasadnienie w ich wzmożonej roli społecznej i wpływie, jaki wywiera ich prawidłowe ukształtowanie na funkcjonowanie całej zbiorowości.

Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że postępowanie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia służy realizacji indywidualnych interesów poszczególnych podmiotów prawa cywilnego, dlatego jest ono wszczynane tylko na wniosek, do zgłoszenia którego uprawniony jest zainteresowany, czyli każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania (art. 609 § 1 w związku z art. 510 § 1 k.p.c.). Wniosek powinien czynić zadość przepisom o pozwie, z tą zmianą, że zamiast pozwanego należy wymienić zainteresowanych (art. 511 § 1 k.p.c.). Przepisy o pozwie, a więc art. 187 w związku z art. 126 § 1 i 2 k.p.c. należy przy tym stosować odpowiednio, z uwzględnieniem specyfiki postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.). Wniosek powinien zatem zawierać dokładnie oznaczone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. Oznaczenie żądania powinno natomiast zawierać określenie przedmiotu zasiedzenia oraz osoby lub osób będących nabywcami prawa, a określenie przedmiotu zasiedzenia - wskazanie rodzaju prawa, którego nabycia domaga się wnioskodawca, i dokładny opis rzeczy, której nabycie ma dotyczyć. Tak określone żądanie może być przez wnioskodawcę zmienione, w tym także w odniesieniu do osoby lub osób będących nabywcami prawa, w postępowaniu nieprocesowym bowiem stosuje się odpowiednio art. 193 § 1 k.p.c. Zmiana żądania jest jednak skuteczna tylko wtedy, gdy wnioskodawca nadal pozostanie osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 609 § 1 k.p.c. Stosownie do art. 511 § 1 k.p.c., wnioskodawca powinien wskazać we wniosku wszystkich zainteresowanych, czyli - jak wynika z art. 510 § 1 k.p.c. - wszystkich, czyich praw dotyczy wynik postępowania. Z art. 609 § 2 k.p.c. wynika wprawdzie, że może zaniechać wskazania zainteresowanych, ale w takim wypadku powinien wskazać przyczyny, które to spowodowały, wezwanie zainteresowanych przez ogłoszenie może bowiem wchodzić w grę tylko wtedy, gdy wnioskodawca nie może wskazać osób zainteresowanych, ponieważ są one nieznanne, a ich ustalenie jest dla niego zadaniem niewykonalnym. Sąd Najwyższy jednocześnie trafnie zauważył, że każdy z zainteresowanych biorących udział w charakterze uczestników postępowania o stwierdzenie zasiedzenia jest uprawniony - bez względu na stanowisko zajmowane przez wnioskodawcę - do zgłaszania żądań i przytaczania twierdzeń, wskazujących na to, kto nabył prawo przez zasiedzenie. Z tej przyczyny wskazanie przez uczestnika postępowania osoby, wobec której nastąpił skutek zasiedzenia, należy potraktować jako samodzielne żądanie podjęcia określonego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy [analogicznie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969 roku, III CZP 91/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 107]. Warunkiem skuteczności tego żądania jest jednak wykazanie przez uczestnika postępowania interesu prawnego w rozumieniu art. 609 § 1 k.p.c. w żądaniu stwierdzenia zasiedzenia na rzecz wskazanej przez niego osoby. Interes prawny w ustaleniu stanu prawnego rzeczy może istnieć także po stronie innych podmiotów niż te, które nabyły prawo przez zasiedzenie. Podmiotom tym przysługuje w takim wypadku samodzielne uprawnienie do zgłoszenia - we wniosku o wszczęcie postępowania albo w toku sprawy - żądania stwierdzenia, że inna osoba nabyła prawo przez zasiedzenie. Żądanie to może być uwzględnione niezależnie od tego, czy osoba, wobec której nastąpił skutek zasiedzenia, domagała się stwierdzenia zasiedzenia na swoją rzecz, istotne jest bowiem to, że osoba ta została wskazana przez uczestnika postępowania mającego interes prawny w wydaniu tej treści orzeczenia [analogicznie uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1950 roku - zasada prawna - C 1864/49, OSN 1950, nr 1, poz. 3,

uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1974 roku, III CZP 88/74, OSNCP 1976, nr 1, poz. 4 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2012 roku, I CSK 51/12, nie publ., z dnia 17 października 2012 roku, I CSK 343/12, nie publ., i z dnia 20 marca 2014 roku, II CSK 279/13].

Sąd Najwyższy przyjął więc, że może więc stwierdzić nabycie prawa przez zasiedzenie na rzecz osoby, która o to nie wносиła, jeżeli żąda tego wnioskodawca lub inny uczestnik postępowania mający interes prawny w podjęciu takiego rozstrzygnięcia. W takim wypadku sąd nie orzeka jednak z urzędu, lecz w granicach żądania podmiotu, mającego status zainteresowanego w rozumieniu art. 609 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy podkreślił jednocześnie, że jedną z zasad rządzących rozstrzyganiem spraw w procesie cywilnym jest zakaz wyrokowania ponad żądanie, jak bowiem wynika z art. 321 § 1 k.p.c. sąd ma obowiązek respektować zasadę *ne eat iudex ultra petita partium*. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, zasada ta ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.). Oznacza to, że w sprawach, w których postępowanie nieprocesowe jest wszczynane na wniosek, sąd jest związany żądaniami uczestników postępowania. Wyjątkiem od tej zasady jest art. 677 § 1 k.p.c., pozostający w ścisłym związku z regulacją zawartą w art. 670 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którą sąd spada bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. Sąd Najwyższy trafnie wskazał jednak, że w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku interes publiczny uzasadnia, aby sąd z urzędu orzekł, kto nabył spadek – niezależnie od wniosków uczestników postępowania. W przeciwieństwie do tego brak jest istotnych argumentów przemawiających za odejściem od zasady dyspozycyjności w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, skoro służy ono przede wszystkim realizacji indywidualnych interesów poszczególnych osób. Nabycie prawa przez zasiedzenie następuje wprawdzie - podobnie jak nabycie spadku w drodze dziedziczenia - z mocy ustawy, lecz skutek zasiedzenia nie jest nieuchronny, dopuszczalne jest bowiem oddalenie wniosku, jeżeli okaże się, że w świetle prawa materialnego skutek w postaci zasiedzenia nie wystąpił. Nieuwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia dotyczącego nieruchomości nie narusza interesu publicznego, ponieważ jest równoznaczne z ustaleniem, że prawa do nieruchomości przysługiwały i nadal przysługują dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu albo nie zostały ograniczone służebnością. Nieuwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia prowadzi równocześnie do udzielenia ochrony prawnej dotychczasowemu właścicielowi rzeczy lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości. Można więc twierdzić, że na skutek związania sądu granicami żądania wniosku o stwierdzenie zasiedzenia funkcja ochronna postępowania cywilnego nie doznaje uszczerbku. Sąd Najwyższy zasadnie więc uznał, że w sprawach o zasiedzenie brak zatem tak ważkich argumentów, przemawiających za koniecznością identycznego, jak w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku, orzekania o skutkach zasiedzenia wobec innych osób niż wskazane przez uczestników postępowania. Sąd Najwyższy dodatkowo zauważył, że odesłanie ustanowione w art. 610 § 1 k.p.c. nie obejmuje art. 670 k.p.c., nakładającego na sąd obowiązek działania z urzędu, z którym regulacja zawarta w art. 677 § 1 k.p.c. jest ściśle związana, a tym samym w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia sąd - w zasadzie - orzeka tylko na podstawie dowodów powołanych przez uczestników postępowania. Sąd wprawdzie w ramach uprawnienia przewidzianego w art. 232 zdanie drugie k.p.c. może poszerzyć materiał dowodowy i dopuścić dowód z urzędu, co nie oznacza jednak, że "bada z urzędu", kto nabył prawo przez zasiedzenie.

Z tych względów Sąd Najwyższy doszedł do trafnego wniosku, że odpowiednie stosowanie art. 677 § 1 k.p.c., o którym mowa w art. 610 § 1 k.p.c., może sprowadzać się tylko do tego, że w postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia należy oznaczyć przedmiot nabycia i wymienić osobę, która nabyła prawo, bez względu na to, czy osoba ta żyje lub istnieje w chwili orzekania, a jeżeli jest więcej osób - wymienić je i oznaczyć wysokość ich udziałów, sąd nie może natomiast stwierdzić zasiedzenia na rzecz osoby niewskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania.

Sąd Najwyższy zauważył, że praktyka sądowa dostarcza przykładów trudności, na jakie napotykają zainteresowani w prawidłowym ustaleniu, kiedy i na czyją rzecz upłynął termin zasiedzenia. Zdarza się, że domagają się stwierdzenia zasiedzenia na swoją rzecz, nie zwracając uwagi na to, że okres posiadania przez osobę, która wcześniej nabyła prawo przez zasiedzenie, nie podlega zaliczeniu na poczet posiadania osoby aktualnie władającej rzeczą albo że stwierdzenie zasiedzenia nie jest dopuszczalne na rzecz osoby, która wcześniej nabyła sporne prawo lub udział w nim w inny sposób, w szczególności w drodze dziedziczenia. Świadczy to o braku właściwej orientacji, spowodowanym trudnościami natury faktycznej i prawnej, jakie łączą się z oceną długotrwałych stanów posiadania z punktu widzenia

zmieniających się w tym czasie przepisów prawa materialnego, w tym prawa intertemporalnego. Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, że w toku postępowania mogą więc wystąpić sytuacje, w których zebrany materiał dowodowy będzie wskazywał na nabycie spornego prawa w drodze zasiedzenia przez inną osobę niż wskazana przez uczestników postępowania, jednak zaznaczył, że warunkiem wydania orzeczenia stwierdzającego zasiedzenie na rzecz właściwej osoby jest w takim wypadku modyfikacja żądania wniosku, a - gdyby osoba ta nie uczestniczyła w postępowaniu - wezwanie jej lub jej następców prawnych do udziału w sprawie. Niedokonanie zmiany żądania powinno prowadzić do oddalenia wniosku, czego skutkiem będzie konieczność wszczęcia przez zainteresowanego kolejnego postępowania o stwierdzenie zasiedzenia z prawidłowo sformułowanym żądaniem. Sąd Najwyższy wskazał, że w takiej sytuacji względ na ekonomię postępowania i ochronę interesu indywidualnego oraz wymaganie właściwego ukształtowania postępowania nakłada na sąd obowiązek umożliwienia biorącym w nim udział osobom stosownej modyfikacji żądania, z którym koreluje obowiązek zwrócenia przez sąd uwagi uczestnikom postępowania na ewentualną potrzebę takiej modyfikacji. Źródłem tego obowiązku są w tym wypadku zasady ogólne wynikające z przepisów art. 2 i 45 ust. 1 Konstytucji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt badanej sprawy, zauważyć trzeba, że we wniosku wnioskodawca domagał się stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowych odpowiadających treści służebności przesyłu wyłącznie na rzecz uczestnika postępowania (...) Spółki Akcyjnej w P.. W toku postępowania nie doszło do zmiany wniosku poprzez wskazanie innego podmiotu, na rzecz którego miałyby nastąpić stwierdzenie zasiedzenia służebności, w tym na samego wnioskodawcę. Również żaden z uczestników postępowania nie wystąpił z takim wnioskiem. Oznacza to, że w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji przedmiotem sprawy było wyłącznie żądanie stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania (...) Spółki Akcyjnej w P.. W takiej sytuacji Sąd Rejonowy, będąc związany żądaniem wniosku, nie mógł stwierdzić nabycia przez zasiedzenie oznaczonych wyżej służebności gruntowych na rzecz wnioskodawcy. Sąd Rejonowy w sytuacji, w której na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego doszedł do wniosku, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowych w późniejszej dacie niż wskazana we wniosku, co implikowało nabycie tego prawa przez ówczesnego posiadacza tej służebności, jakim był wnioskodawca, powinien wniosek oddalić. Tymczasem Sąd Rejonowy działając w istocie z urzędu stwierdził nabycie służebności gruntowej na rzecz wnioskodawcy, naruszając tym samym przepisy art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 506 k.p.c. Zaznaczyć trzeba, że orzeczenie ponad żądanie wniosku jest tożsame z sytuacją, w której sąd z urzędu wszcząłby postępowanie w zakresie nieobjętym wnioskiem i orzekł w tym przedmiocie. Jak wskazano wyżej – w sprawach o zasiedzenie ustawa nie przewiduje możliwości wszczęcia postępowania z urzędu, a także orzeczenie z urzędu o stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz innego podmiotu niż wskazany przez wnioskodawcę lub któregokolwiek z uczestników postępowania. W tym celu konieczna byłaby zmiana wniosku, która w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie nastąpiła. Zaznaczyć jednocześnie trzeba, że zgodnie z art. 383 k.p.c. mającym na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu [odpowiednio wniosku] ani występować z nowymi roszczeniami. Jedynie w przypadku zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające można ponadto rozszerzyć żądanie pozwu [odpowiednio wniosku] o świadczenia za dalsze okresy. Z tego przepisu wnioskować należy, że w rozpoznawanej sprawie nie byłaby dopuszczalna zmiana wniosku w postępowaniu apelacyjnym poprzez zażądanie stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowych na rzecz wnioskodawcy. Skoro taka zmiana wniosku nie byłaby możliwa, to w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji postanowił z urzędu o stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz osoby niewskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania, jedynym możliwym orzeczeniem, jaki mógł wydać sąd odwoławczy rozpoznając apelację od powyższego postanowienia, było uchylenie zaskarżonego postanowienia i umorzenie postępowania w zakresie, w jakim sąd pierwszej instancji orzekł z urzędu, wykraczając poza granice przedmiotu sprawy [vide art. 386 § 3 k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.]. Zgodnie bowiem z art. 355 § 1 k.p.c. odpowiednio stosowanym w postępowaniu nieprocesowym umorzenie postępowania powinno nastąpić wówczas, gdy wydanie postanowienia co do istoty sprawy stało się niedopuszczalne. Taka sytuacja zachodzi zaś między innymi wówczas, gdy sąd wszczął postępowanie w urzędzie w sprawie, w której ustawa przewiduje działanie sądu wyłącznie na wniosek uprawnionego podmiotu. Jak wskazano wyżej – w rozpoznawanej sprawie nie doszło do złożenia

wniosku o stwierdzenia zasiedzenia służebności opisanych w punktach I, II i III zaskarżonego postanowienia na rzecz wnioskodawcy i z tego względu po uchyleniu wydanych w tym zakresie orzeczeń wydanych przez sąd pierwszej instancji nie było możliwe kontynuowanie postępowania w powyższej części z uwagi na brak żądania uprawnionego podmiotu. To także powodowało, że sąd odwoławczy uchylając zaskarżone postanowienie w punktach I, II i III nie mógł przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Takie rozstrzygnięcie byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby istniał złożony we właściwym czasie [czyli do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji] wniosek o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy, który mógłby być przedmiotem procedowania przez sąd.

Sąd Okręgowy zauważył, że w przywołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 roku [III CZP 112/14, OSNC 2015/11/127], Sąd Najwyższy wskazał, że względ na ekonomię postępowania i ochronę interesu indywidualnego oraz wymaganie właściwego ukształtowania postępowania nakłada na sąd obowiązek umożliwienia biorącym w nim udział osobom stosownej modyfikacji żądania, z czym wiąże się także obowiązek poinformowania przez sąd uczestników postępowania o ewentualnej potrzebie takiej modyfikacji. Zaznaczyć jednak trzeba, że z uwagi na przywołaną wyżej treść art. 383 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. te obowiązki sądu dotyczą wyłącznie postępowania przed sądem pierwszej instancji, gdyż tylko w tym stadium postępowania możliwa byłaby zmiana wniosku. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy nie zwrócił uwagi uczestnikom postępowania na możliwość stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowych na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku. Zauważyć jednak trzeba, że podmiot, na rzecz którego miałyby dojść do stwierdzenia zasiedzenia, sam był wnioskodawcą w sprawie. Biorąc pod uwagę, że wnioskodawca jest przedsiębiorcą korzystającą z profesjonalnej obsługi prawnej [podobnie jak uczestnik postępowania (...) Spółka Akcyjna w P.], który jest zaangażowany w wiele postępowań o stwierdzenie zasiedzeń służebności gruntowych, uznać trzeba, że powinien liczyć się on z możliwością stwierdzenia zasiedzenia na swoją rzecz i dostosować do tego treść swojego wniosku [choćby poprzez sformułowanie żądania ewentualnego], czego nie uczynił. Co więcej, nawet w ramach postępowania apelacyjnego, gdy wnioskodawca znał treść zaskarżonego orzeczenia, z którego wynikało stwierdzenie zasiedzenia na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku, wnioskodawca nie zasygnalizował woli zmiany wniosku w sposób odpowiadający treści zaskarżonego postanowienia. W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji tylko w tym celu, aby umożliwić wnioskodawcy lub innemu uczestnikowi postępowania wystąpienie z żądaniem stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowych na rzecz wnioskodawcy. Do takiego stanowiska przemawia zresztą fakt, że uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić wyłącznie w przypadkach określonych w art. 386 § 2 k.p.c. [to jest nieważności postępowania] lub art. 386 § 4 k.p.c. [to jest, gdyby sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo wydanie orzeczenia wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości]. W rozpoznawanej sprawie żadna z tych okoliczności nie zachodzi.

Przesłanki nieważności postępowania wymienia art. 379 k.p.c. W ocenie sądu odwoławczego postępowanie przed sądem pierwszej instancji nie było objęte żadną nieprawidłowością objętą dyspozycją tego przepisu. W szczególności nie można przyjąć, że przez zaniechanie zwrócenia uwagi przez sąd pierwszej instancji uczestnikom postępowania na możliwość stwierdzenia zasiedzenia na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku doszło do pozbawienia któregośkolwiek z uczestników postępowania możliwości obrony swych praw. Sam Sąd Najwyższy wskazał w przywołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 czerwca 2015 roku [III CZP 112/14, OSNC 2015/11/127], że za nałożeniem na sąd takiego obowiązku przemawia przede wszystkim względ na ekonomię postępowania i ochronę interesu indywidualnego oraz wymaganie właściwego ukształtowania postępowania, czego nie można utożsamiać z uznaniem, że jeżeli sąd zaniecha realizacji tego obowiązku informacyjnego, to pozbawi wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania możliwości realizacji swych uprawnień procesowych. Podkreślenia wymaga, że skoro sąd związany jest żądaniem wniosku, to orzeczenie zapadłe w danej sprawie korzysta z powagi rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło podstawę rozstrzygnięcia. Oznacza to, że gdy sąd stwierdzi, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem osoba wskazana we wniosku nie nabyła przez zasiedzenie danego

prawa majątkowego, to powyższe negatywne rozstrzygnięcie nie stoi na przeszkodzie, aby wnioskodawca lub inny uprawniony podmiot złożył ponowny wniosek o stwierdzenie zasiedzenia tej samej prawa na rzecz innej osoby.

W rozpoznawanej sprawie brak również podstaw do przyjęcia, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. W doktrynie i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pojęcie „istoty sprawy” w rozumieniu przepisu art. 386 § 4 k.p.c. to materialny aspekt sporu. (...) zaś, to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu [wniosku] oraz merytorycznych zarzutów strony przeciwnej. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę [uczestnika postępowania], rozstrzygnął o żądaniu powoda [wnioskodawcy] na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie [wniosku], nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego [uczestnika postępowania] dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012 roku, III SZ 3/12, Lex nr 1232797; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2007 roku, I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2]. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi, albowiem sąd pierwszej instancji zbadał wszystkie okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie przedłożonego pod rozstrzygnięcie żądania stwierdzenia nabycia przez zasiedzenia służebności gruntowych wskazanych we wniosku, dochodząc do wniosku, że przesłanki zasiedzenia zostały spełnione, aczkolwiek na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku. Sąd Rejonowy jedynie błędnie uznał, że dopuszczalne jest stwierdzenie zasiedzenia na rzecz tego innego podmiotu, co nie jest tożsame z nierozpoznaniem istoty sprawy, lecz z orzeczeniem ponad żądanie wniosku.

Na koniec tych rozważań wskazać trzeba, że nie zaistniała przesłanka kasatoryjna w postaci konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, albowiem sąd pierwszej instancji przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez uczestników postępowania.

Konkludując, w tym stanie rzeczy, w związku z uchyleniem zaskarżonego postanowienia w punktach I, II i III brak było podstaw do przekazania sprawy w powyższym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, lecz należało postępowanie w tej części umorzyć jako niedopuszczalne.

Zaznaczyć trzeba, że w związku z takim rozstrzygnięciem zbędne było w istocie odnoszenie do zarzutów apelacji uczestnika postępowania dotyczących meritum orzeczenia zawartego w zaskarżonej przez niego części postanowienia.

Sąd Okręgowy wskazuje jednak, że powyższe zarzuty okazały się chybione.

Po pierwsze, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej,

według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/ 10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273]. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku [I ACa 180/08, LEX nr 468598], jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest – za pomocą wyłącznie argumentów jurydycznych - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W rozpoznawanej sprawie – wbrew zarzutom skarżącego – sąd pierwszej instancji dokonał analizy całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, poddając go prawidłowej ocenie mieszczącej w ramach wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że przedłożone przez wnioskodawcę dokumenty w powiązaniu z zeznaniami świadka Z. K. pozwalają przyjąć, że nie tylko linia 0,4 kV, lecz także linia 15 kV przebiegały przez nieruchomości objęte wnioskiem w niezmiennym położeniu co najmniej od 1979 roku, kiedy zakończył się ostatni istotny remont powyższych elementów infrastruktury elektroenergetycznej. Biorąc pod uwagę, że powyższe urządzenia nadal posadowione na nieruchomościach, których dotyczy wnioski i nie został naprowadzony żaden dowód, z którego wynikałoby wykonywanie prac modernizacyjnych lub remontowych po 1979 roku, elementarne zasady doświadczenia życiowego wskazują, że ich przebieg od tego czasu nie uległ zmianie. Z tego względu fakt, że w dokumentacji technicznej nie są oznaczone jednoznacznie nieruchomości, przez które linia 0,4 kV i linia 15 kV przebiegały, nie uzasadnia wniosku, że w międzyczasie doszło do zmiany położenia tych linii. Dodać trzeba, że Sąd Rejonowy, kierując się dyspozycją art. 6 k.c. przyjął najbardziej korzystną dla uczestnika postępowania wersję wydarzeń, uznając, że wobec przeprowadzenia remontu w 1979 roku, nie można domniemywać, że przed tą datą położenie spornych elementów sieci elektroenergetycznej było takie samo jak po 1979 roku.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut dotyczący naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego poprzez przyjęcie, że Skarb Państwa w dniu wejścia w posiadanie służebności na działce nr (...) pozostawał w dobrej wierze.

Na wstępie zauważyć należy, że odpowiednio stosowany przepis art. 172 k.c. wymaga dla nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia spełnienia przesłanki, jaka jest nieprzerwane posiadanie służebności przez określony czas, różnicując termin zasiedzenia w oparciu o kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza. W zależności od tego, czy posiadacz objął rzecz w posiadanie w dobrej czy w złej wierze, czas konieczny dla zasiedzenia nieruchomości, a tym samym służebności gruntowej, wynosi obecnie 20 lub 30 lat Podkreślić trzeba, że w tej mierze - zgodnie z zasadą mała

fides superveniens non nocet – miarodajna jest chwila uzyskania posiadania rzeczy. Zauważyć ponadto należy, że przy ocenie, czy zachodzą warunki do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia, pojęcie dobrej lub złej wiary powinno być odnoszone do świadomości istnienia lub nieistnienia powyższego ograniczonego prawa rzeczowego, nie zaś innego prawa podmiotowego do rzeczy, albowiem przesłanką nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie jest posiadanie zależne tj. odpowiadające treści służebności gruntowej.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że pomimo przypisywania pojęciom dobrej i złej wiary istotnego znaczenia, obowiązujące przepisy prawa cywilnego nie zawierają ogólnej definicji tych pojęć, która odnosiłaby się zarówno do stosunków prawnorzeczowych jak i do innych stosunków cywilnoprawnych.

Jeżeli chodzi o stosunki prawnorzeczowe w zakresie nabycia przez zasiedzenie prawa własności nieruchomości, to w orzecznictwie i doktrynie można wyodrębnić dwa poglądy, a mianowicie tzw. tradycyjny, według którego dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo oraz tzw. zliberalizowany, przyjmujący, że dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, że wykonując w swoim imieniu prawo własności niczyjego prawa nie narusza, co występuje przede wszystkim wtedy, gdy otrzymał on posiadanie od właściciela rezygnującego ze swego prawa, czyli także w wypadku wejścia w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, ale sporządzonej bez zachowania formy aktu notarialnego.

Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie podziela dominujący obecnie w judykaturze pogląd tradycyjny. Sąd Najwyższy stanowisko takie wyraził między innymi w uchwale składu 7 sędziów z dnia 6 grudnia 1991 roku, [III CZP 108/91, OSNCP 1992, z. 4, poz. 48, wpisanej do księgi zasad prawnych], a także w orzeczeniu z dnia 26 listopada 1949 roku [WaC 159/49 - (...) 1950, nr 6, s. 56], orzeczeniu z dnia 23 sierpnia 1955 roku [I CR 307/55, OSN 1956, z. I., poz. 26]; w wyroku z dnia 25 czerwca 1968 roku [III CRN 159/68, OSPiKA 1970, z.10, poz. 197] i wyroku z dnia 7 maja 1971 roku [I CR 302/71; NP 1973, z. 4, s. 580]; w postanowieniu z dnia 14 stycznia 1977 roku [III CRN 76/76, OSNCP 1977, z. 11, poz. 214], postanowieniu z dnia 25 września 1991 roku [III CRN 195/91, nie publ.] oraz w uchwale z dnia 24 marca 1980 roku [III CZP 14/80 - OSNCP 1980, z. 9, poz. 161], a także w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1975 roku [III CZP 63/75 - OSNCP 1976, z. 12, poz. 259]. Analogiczny pogląd prezentowany jest obecnie także przez większość przedstawicieli doktryny [vide np. S. R.: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, Wydawnictwo (...), W. 1996, s. 156- 160].

Stosownie do uzasadnienia przytoczonej wyżej uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 roku, którego wywoływał Sąd Rejonowy w pełni podziela, do takiej interpretacji przepisów o dobrej wierze skłania okoliczność, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym. W państwie takim obowiązujące przepisy prawne powinny być przestrzegane, a przy ich tłumaczeniu przez powołane do tego organy, w tym przez sądy, należy uwzględniać powyższą konstytucyjną zasadę. O prawidłowym stosowaniu tej zasady można mówić tylko przy przyjęciu tradycyjnego rozumienia dobrej i złej wiary.

Odnosząc powyższy pogląd do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej przyjąć należy, że dobra wiara posiadacza służebności gruntowej powinna polegać na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza służebności, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 roku, III CK 496/02, LEX nr 152776] .

Zauważyć należy, że przepis art. 7 k.c. przewiduje domniemanie prawne usuwalne, zgodnie z którym, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawa od dobrej czy złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Powyższe domniemanie prawne znajduje zastosowanie także w zakresie nabywania służebności gruntowej przez zasiedzenie. W niniejszej sprawie oznacza to, że to uczestnik postępowania powinien wykazać, że wnioskodawca [a w zasadzie jego poprzednik prawny] nabywając posiadanie służebności gruntowej działał w złej wierze.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę, że nieruchomość, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka (...), do 21 grudnia 1989 roku stanowiła własność Skarbu Państwa – podobnie jak posadowione na

niej urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej. Tym samym jest oczywiste, że do tego czasu jako właściciel nieruchomości Skarb Państwa mógł przez tę nieruchomość przeprowadzić linię elektroenergetyczną i korzystać z tej nieruchomości w zakresie niezbędnym do funkcjonowania powyższej infrastruktury elektroenergetycznej. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że wejście w posiadanie służebności gruntowej mogło nastąpić dopiero w chwili przeniesienia własności nieruchomości na rzecz innego podmiotu, gdyż tylko wówczas ta nieruchomość mogła być obciążona służebnością gruntową, jednak przy ocenie dobrej wiary Skarbu Państwa w zakresie posiadania prawa do korzystania z nieruchomości nie można pomijać faktu wcześniejszego zgodnego z prawem wybudowania urządzeń elektroenergetycznych i korzystania z nich w ramach władztwa jako właściciela nieruchomości. Z tego względu rację ma sąd pierwszej instancji, że Skarb Państwa w dacie zbycia nieruchomości, na której w tym momencie nadal znajdowały się urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej stanowiące jego własność, mógł - wobec braku odmiennej umowy stron umowy sprzedaży - pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nadal jest uprawniony do korzystania z nieruchomości gruntowej w zakresie niezbędnym do funkcjonowania z tych urządzeń. To zaś pozwala przypisać mu w tym momencie dobrą wiarę, co czyni zarzuty uczestnika postępowania w tym zakresie bezzasadnymi.

Pomimo bezzasadności zarzutów apelacji, apelację wywiedzioną przez uczestnika postępowania ostatecznie uznać należało za zasługującą na uwzględnienie, skoro w następstwie jej rozpoznania doszło do uchylecia postanowienia sądu pierwszej instancji w granicach wyznaczonych zakresem zaskarżenia.

Kierując się powyższymi przesłankami na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji.

Odnosząc się do apelacji wnioskodawcy zauważyć trzeba, że koncentruje się ona na zarzutach dotyczących zakresu służebności gruntowych objętych zasiedzeniem na rzecz poprzednika wnioskodawcy. Według wnioskodawcy – elementem powyższych służebności obciążających nieruchomości oznaczone w ewidencji gruntów jako działka numer (...) i działka numer (...) powinno być także korzystanie z dróg dojazdowych opisanych w opinii biegłego z zakresu geodezji. Zaznaczyć jednak trzeba, że powyższe zarzuty mogłyby stanowić przedmiot rozważań sądu odwoławczego, tylko wówczas, gdyby możliwe było stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę, a więc w przypadku, gdy doszło do nabycia przez zasiedzenie służebności opisanych we wniosku przez (...) Spółkę Akcyjną w P.. W niniejszej sprawie z uwagi na zakres zaskarżenia sąd odwoławczy obowiązany był więc zbadać, czy zawarte w punkcie IV zaskarżonego postanowienia rozstrzygnięcie oddalające wniosek w części nie objętej punktami I, II i III, a więc w istocie oddalające wniosek o stwierdzenie służebności gruntowych na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w P., było prawidłowe. W tej mierze Sąd Okręgowy w pełni podziela jednak stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, co czyni zbędnym powielania zawartych w nim wywodów. Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że w przypadku nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki numer (...) termin posiadania prowadzący do zasiedzenia służebności gruntowych odpowiadających treści służebności przesyłu rozpoczął bieg w dniu 14 września 1979 roku [to jest w dniu odbioru przebiegających przez te nieruchomości sieci elektroenergetycznych po ich kapitalnym remoncie] i z uwagi na to, że nabycie posiadania nastąpiło w złej wierze, miałby zastosowanie 30 – letni termin zasiedzenia, który upłynął dopiero w dniu 15 września 2009 roku. Z kolei w zakresie nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...) termin posiadania prowadzący do zasiedzenia służebności gruntowych odpowiadających treści służebności przesyłu rozpoczął bieg w dniu 21 grudnia 1989 roku [to jest od dnia, kiedy utraciła ona status własności państwowej] i z uwagi na to, że nabycie posiadania nastąpiło w dobrej wierze, miałby zastosowanie 20 – letni termin zasiedzenia, który upłynął w dniu 22 grudnia 2009 roku. Jest bezsporne, że w tych datach prawo własności urządzeń elektroenergetycznych, z którymi związane było posiadanie nieruchomości w zakresie odpowiadającej treści służebnością przesyłu, przysługiwało wnioskodawcy, a tym samym tylko na jego rzecz możliwe było stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowych objętych żądaniem wniosku. W tym stanie rzeczy wniosek o stwierdzenie, że to uczestniczka postępowania (...) Spółka Akcyjna w P. nabyła powyższe służebności gruntowe podlegał oddaleniu – bez względu na to, jaka była treść tychże służebności. Z tego względu kwestia ustalenie, czy elementem tychże służebności była możliwość korzystania z drogi dojazdowej była bezprzedmiotowa, także na etapie postępowania apelacyjnego.

Zaznaczyć jednak należy, że skarżący ma rację, że nie można utożsamiać możliwości korzystania z drogi dojazdowej do części nieruchomości zajętej przez urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej jako elementu treści służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu ze służebnością drogi koniecznej. Jest oczywiste, że skoro posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu obejmuje możliwość wstępu na obciążoną nieruchomość, to wiąże się z tym z reguły możliwość przejazdu i przechodu przez tę nieruchomość w zakresie koniecznym dla korzystania z infrastruktury elektroenergetycznej. O ile jednak w przypadku ustanawiania służebności przesyłu wystarczające jest wykazanie, że korzystanie z nieruchomości obciążonej w zakresie żądanym przez wnioskodawcę jest zgodne z przeznaczeniem urządzeń przesyłowych, o tyle w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu należy wykazać, że w okresie prowadzącym do zasiedzenia dany podmiot korzystał z danej nieruchomości w określony sposób. Innymi słowy, w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca powinien udowodnić, że w ramach posiadania służebności faktycznie korzystał z dróg dojazdowych wskazanych w opinii biegłego z zakresu geodezji. Sąd Rejonowy trafnie w tym zakresie wskazał, że wnioskodawca na tę okoliczność nie naprowadził żadnego dowodu, ograniczając się do powołania na treść opinii biegłego z zakresu geodezji. Analiza tej opinii wskazuje natomiast, że biegły przedstawił jedynie hipotetycznie założone przez niego przebiegi dróg dojazdowych, bez odniesienia do faktycznego sposobu korzystania z tych nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne. Z tego względu powyższa opinia nie mogła być wystarczającym dowodem dla ustalenia, że wnioskodawca i jego poprzednicy prawni korzystali z pasów gruntów oznaczonych w opinii biegłego jako drogi dojazdowe. W tym zakresie zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów art. 233 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. okazał się chybiony. W konsekwencji, wobec braku innych dowodów pozwalających ustalić sposób dojazdu przez przedsiębiorstwo energetyczne do pasa gruntu związanego bezpośrednio z korzystaniem z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, sąd pierwszej instancji zasadnie obciążył wnioskodawcę skutkami niewykazania powyższej okoliczności, trafnie przyjmując, że elementem służebności gruntowej nabytej w drodze zasiedzenia nie było korzystania z pasa gruntu oznaczonego w opinii biegłego jako drogi dojazdowego. Zaznaczyć jednocześnie należy, że powyższe rozważania dotyczą w istocie jedynie nieruchomości stanowiącej działkę numer (...), albowiem przedmiotem postępowania przed sądem pierwszej instancji nie było żądanie objęcia treścią służebności gruntowej nabytą w drodze zasiedzenia drogi dojazdowej na działce numer (...). W tym zakresie ani wnioskodawca, ani żaden z uczestników postępowania w postępowaniu przed Sądem Rejonowym nie dokonał odpowiedniego rozszerzenia wniosku. Wnioskodawca takie żądania zgłosił dopiero w ramach wniosków apelacyjnych, co należy traktować jako zmianę wniosku, która – jak wskazano wyżej – w postępowaniu apelacyjnym jest niedopuszczalna z tego względu nie mogła stanowić przedmiot rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. Tym niemniej – jak wskazano wyżej – apelacja wnioskodawcy i tak podlegała oddaleniu, skoro zasiedzenie spornych służebności gruntowych nastąpiło na rzecz innego podmiotu niż wskazany przez wnioskodawcę.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Na wstępie wskazać trzeba, że zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego określa art. 520 k.p.c. Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. zasadą jest, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. W myśl tego przepisu - uczestnika postępowania obciążają zarówno koszty czynności, której sam dokonał, jak i koszty czynności podjętej w jego interesie, przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu. Co do zasady więc koszty poniesione przez uczestników, związane z ich udziałem w sprawie, odmiennie niż w procesie, nie podlegają wzajemnemu rozliczeniu między uczestnikami poprzez ich zwrot. Określona w art. 520 § 1 k.p.c. zasada nie doznaje wyjątków, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub chociaż nie są w równym stopniu zainteresowani, ich interesy są wspólne. W pozostałych wypadkach sąd może od tej zasady odstąpić i na żądanie uczestnika, albo z urzędu, jeżeli działa bez adwokata lub radcy prawnego orzec stosownie do reguł określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Dla ich zastosowania istotne jest stwierdzenie, czy między uczestnikami postępowania w danej sprawie zachodzi sprzeczność interesów i czy są oni w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania. W orzecznictwie przyjmuje się, że sprzeczność interesów występuje np. w sprawach o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie, albowiem w sprawach tych powstaje wyraźna kontradycja co do oczekiwanego wyniku sprawy, gdyż wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a będący

w opozycji uczestnik jego oddalenia [vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1959 roku, 2 CR 859/58, OSN 1961, nr 2, poz. 45, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 roku, III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 roku, (...), LEX numer 499024] W przedmiotowej sprawie mieliśmy do czynienia z taką sytuacją w relacjach pomiędzy wnioskodawcą a uczestnikiem postępowania. Skoro apelacja uczestnika postępowania została uwzględniona, zaś apelacja wnioskodawcy oddalona, to wnioskodawcy przysługuje od uczestnika postępowania zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w postaci opłaty od apelacji w kwocie 200 złotych i wynagrodzenia radcowskiego w kwocie 120 złotych ustalonego na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 7 pkt. 3 w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie trzecim sentencji.

SSO Tomasz Sobieraj SSO Karina Marczak SSR del. Aneta Drzewiecka